

Wiersze



LEK. MED. RYSZARD
KRAWIEC

GENDEROWCOM

Zamierzam teraz zabrać głos
W sprawie zgoła niebanalnej.
Na wstępie cieszę się, że rodzice i los
Nie dali mi szansy wyboru seksualnej
Tożsamości i płci. Bo genderowcy
Twierdzą, że płć to sprawa wyboru
I kultury, czyli że dziewczynki i chłopcy
To nie wynik chromosomalnego wzoru
Miłości, a chćiejstwo wychowawców
(Których płć i orientacja jest obojętna).
Ta teoria zyskuje fanów i wyznawców –
Przeciwników rodzicielskiego piękna.

Takiego, w którym płć jest oczekiwana
Choć wiemy, że co Bóg da – to się ochrzci,
Cudu osobistego tworzenia i przekazywania
Owocu i tajemnicy rodzicielskiej miłości.

Choć płć dziecka
(nie z wyboru ty genderze)
Jest jak w algebrze „x” lub „y” niewiadoma
Na wstępie, jednak z zapisu DNA się bierze
I kombinacji w tych właśnie chromosomach.

Jednak zgadam się gendero i chcę to
zaznaczyć,
Że działaniem z zewnątrz wszystko można
skrzywić, przekręcić i wypaczyć.